

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania K.C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o ubezpieczenie społeczne,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 czerwca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

**2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się K.C. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 14 sierpnia 2019 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 5 listopada 2018 r., w której organ rentowy stwierdził, że odwołująca się od dnia 14 kwietnia 2017 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie

ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Odwołująca się K.C. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 stycznia 2020 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa), a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia wynikającą z naruszenia prawa materialnego. Wadliwość orzekania, zdaniem skarżącej, była zaś tego rodzaju, że kształtowała treść zaskarżonego orzeczenia. Sądy obu instancji nie uwzględniły bowiem, że skarżąca rozpoczęła działalność gospodarczą w zakresie usług fryzjerskich i innych zabiegów już w dniu 1 września 2014 r., a zatem znacznie wcześniej niż zaczęła pobierać świadczenia z ZUS. Z okoliczności sprawy wynika też, że do grudnia 2015 r. skarżąca prowadziła działalność bardzo intensywnie, rozwijając ją i pozyskując klientów. Jedynym powodem okresowego zaprzestania prowadzenia przez nią działalności był natomiast stan ciąży oraz urodzenie pierwszego dziecka w 2016 r. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego było oczywiste, że skarżąca powraca do prowadzonej z powodzeniem działalności gospodarczej, a w tej sytuacji błędne jest ustalenie, że podjęte przez nią czynności były czynnościami pozornymi. Istotną w sprawie okolicznością, całkowicie pominiętą przez Sąd Apelacyjny, jest też to, że skarżąca zadeklarowała wysoką podstawę wymiaru składek dopiero w kwietniu 2017 r., a zatem po upływie ponad 2,5 roku od dnia podjęcia działalności, a w dniu składania deklaracji nie była w ciąży oraz nawet jej nie planowała. To, że od kwietnia 2017 r. nie była w stanie uzyskać dochodu, mimo podejmowanych czynności nakierowanych na jego uzyskanie, wynikało z kolei z okoliczności od niej niezależnych takich jak choroba dziecka, druga nieplanowana ciąża i stan zdrowia skarżącej oraz urodzenie drugiego dziecka.

Zdaniem skarżącej, jej skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania również z uwagi na pominięcie przez Sąd drugiej instancji istotnej okoliczności, to jest tego, że organ rentowy najpierw bezrefleksyjnie wypłacał skarżącej od maja 2017 r. do końca października 2018 r. zasiłek opiekuńczy, zasiłek chorobowy i zasiłek macierzyński w łącznej kwocie ponad 97.000 zł, aby dopiero po tym okresie zanegować podleganie przez nią ubezpieczeniom społecznym. Takie działanie organu rentowego powinno więc zasługiwać na krytykę z uwagi na prorodziną politykę państwa. Nie można również akceptować takiego postępowania organu rentowego, że w sytuacji, w której skarżąca zadeklarowała preferencyjną podstawę wymiaru składek, prowadzona przez nią działalność nie była kwestionowana, ale po zadeklarowaniu podstawy wymiaru w wysokości 60% prognozowanego wynagrodzenia zarówno organ rentowy, jak i Sądy obu instancji uznały, że podejmowane przez skarżącą czynności miały charakter pozorny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej

charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że w przypadku powoływania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491 538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede

wszystkim nie zawiera on bowiem jakiegokolwiek wyводу o charakterze jurydycznym, który potwierdzałby kwalifikowaną postać deklarowanego w tym wniosku naruszenia prawa materialnego, czego nie zmienia powołanie się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zresztą w sposób nieadekwatny do kontekstu, którego owe orzeczenia miałyby dotyczyć. Skarżąca w istocie podejmuje bowiem polemikę z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, czego przykładem sugestia, jakoby jej zamiarem było prowadzenie w spornym okresie, czyli od dnia 14 kwietnia 2017 r., pozarolniczej działalności gospodarczej spełniającej przesłanki takiej działalności, który nie został w pełni zrealizowany tylko z przyczyn od niej zupełnie niezależnych.

Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, co trafnie podkreślono między innymi w wyroku z dnia 10 października 2018 r., II UK 287/17 (LEX nr 2561660), że zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy systemowej za podmiot prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą uznawało się podmiot, który prowadził działalność w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej. Definicja legalna pojęcia działalności gospodarczej została zawarta w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Pod pojęciem działalności gospodarczej rozumie się więc zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność gospodarcza musi odpowiadać pewnym cechom - w ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. "Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz" pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, C.H.BECK, Warszawa 2011, s. 106-107, por. także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992 nr 2, poz. 17). Aby więc można było o niej mówić, muszą zostać spełnione

kumulatywnie wszystkie przesłanki (zarobkowy charakter prowadzonej działalności, zorganizowany charakter, ciągłość wykonywania działalności). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej - z punktu widzenia przywołanych wyżej przepisów - istotne znaczenie ma jej ciągłość oraz zorganizowany i zarobkowy charakter. Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2014 r., (LEX nr 1444493) z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920). Z kolei o zorganizowaniu działalności gospodarczej nie świadczy jedynie jej forma organizacyjno-prawna (zob. W.J. Katner: Prawo o działalności gospodarczej. Komentarz. Orzecznictwo. Piśmiennictwo, s. 21-22), czyli dokonanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców KRS. Organizacji tej nie można bowiem sprowadzać wyłącznie do płaszczyzny formalnej, gdyż ma ona swoje odzwierciedlenie również w płaszczyźnie materialnej (zob. M. Szydło: Swoboda działalności gospodarczej, Warszawa 2005 r., s. 48-55 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 września 1996 r., II FSK 789/07, LEX nr 495147). Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się zatem przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz, ogólnie rzecz ujmując, przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382). Kolejnym elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu („zarobku”) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej

działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 604/12, OSNP 2014 nr 2, poz. 30). Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostanie spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, ale również wówczas, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578).

Sąd Najwyższy dostrzega przy tym, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego jednoznacznie wynika, że w przypadku skarżącej nie zostały spełnione co najmniej dwa z wyżej wymienionych kryteriów decydujących o uznaniu, że mamy do czynienia z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Działalność ta nie miała bowiem charakteru profesjonalnego, gdyż ograniczyła się wyłącznie do czynności przygotowawczych, a stan ten nie był jedynie przejściowy, natomiast nie towarzyszyły tym czynnościom jakiegokolwiek działania w kierunku informowania i propagowania świadczenia usług fryzjerskich, a nawet oznaczenia miejsca ich wykonywania. Nie miała też charakteru zarobkowego, gdyż w spornym okresie skarżąca nie osiągnęła żadnego dochodu oraz nie wykonała żadnej usługi. Co więcej, nawet uchylała się od prowadzenia działalności, rezygnując ze zleceń i odwołując ustalone z klientkami terminy. Wymaga natomiast podkreślenia, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły wszak rzeczywistą podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Najwyższy zauważa również, że skarżąca ogromną wagę przywiązuje do okresu, w którym podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu po raz

pierwszy zgłoszonego podjęcia działalności gospodarczej. Zdaje się jednak zapominać o tym, że okres ten nie był przedmiotem decyzji organu rentowego, a zatem nie wyznaczał przedmiotu sporu w sprawie oraz o tym, że w związku z pobieraniem zasiłku macierzyńskiego i podleganiem z tego tytułu ubezpieczeniom tytuł ubezpieczenia związany z prowadzeniem pozarolniczej działalności od dnia 1 września 2014 r. ustał na podstawie art. 9 ust. 1c w związku z art. 14 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 11 ust. 2 ustawy systemowej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., III UZP 2/19 OSNP 2020 nr 1, poz.8).

Końcowo Sąd Najwyższy zauważył i to, że decyzja organu rentowego wyznaczająca przedmiot sporu w sprawie dotyczyła wyłącznie kwestii spełnienia przez skarżącą przesłanek podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 14 kwietnia 2017 r., a nie wypłaty świadczeń zasiłkowych z tego tytułu. Dlatego ta część uzasadnienia wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania, która nawiązywała do świadczeń ubezpieczeniowych wypłaconych jej w spornym okresie przez organ rentowy również nie mogła przekonać o potrzebie poddania skargi merytorycznemu rozpoznaniu.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.